

99502

F





JĘZYKI SŁOWIAŃSKIE

ICH ROZWÓJ I STOSUNKI WZAJEMNE

== WYKŁAD WSTĘPNY ==

w Uniwersytecie lwowskim dnia 7-go maja 1908 r.

Adama Antoniego Kryńskiego

== Profesora zwycz. filologii słowiańskiej ==



16060/
63

74b

99502

I

OSOBNÉ ODBICIE Z „ATENEUM POLSKIEGO“.

Go'rhove Luc'g
Bytom, ul. Chrobrego 7/5
6. 11. 63 10. W



JĘZYKI SŁOWIAŃSKIE, ICH ROZWÓJ I STOSUNKI WZAJEMNE.

(Wykład wstępny w uniwersytecie lwowskim).

W dziedzinie badań historyczno-językoznawczych, pomiędzy innymi nabytkami wiedzy ludzkiej, nauka doszła także do niewątpliwego wyniku, że liczne dziś narody i plemiona słowiańskie, na rozległych obszarach Europy wschodniej i środkowej od wieków zamieszkałe, w stosunku do innych narodów stanowią dalszy ciąg jednej niegdyś odnogi wspólnego szczepu arjo-europejskiego. W czasie przed owym rozrostem tej odnogi słowiańskiej na oddzielne gromady (plemiona), w różnych okolicach ziemi osiadłe, jednostki ją składające używały jednej wspólnej mowy, dziś nam nieznaney, którą zowiemy prasłowiańską dla odróżnienia od niej późniejszych języków słowiańskich, powstałych z owej prasłowiańskiej na różnych terytorjach już w okresie życia Słowian plemiennego, odrębnego.

Blizkie podobieństwo między sobą tych języków słowiańskich i ich wzajemne pokrewieństwo jest tak dostępne dla ucha i oka naszego, powiedzmy wprost — jest tak widoczne, że nie wymaga nawet jakichkolwiek specjalnych badań i dowodów naukowych.

Inna rzecz, gdy chodzi o wykazanie pokrewieństwa języków słowiańskich z pozostałymi arjoeuropejskimi. Uzasadnienie naukowe tego pokrewieństwa jest już wynikiem ścisłych badań i stało się pewnikiem naszej wiedzy w pierwszej połowie wieku XIX-go, dzięki nowemu kierunkowi w dziedzinie nauki języków, zwanemu gramatyką porównawczą albo językoznawstwem porównawczym.

I.

Wszystkie języki słowiańskie, które się w ciągu długiego szeregu stuleci z jednej mowy prasłowiańskiej rozwinęły, ujmujemy zwykle w trzy oddzielne, pewnymi właściwościami różniące się od siebie grupy albo gromady językowe: wschodnią, zachodnią i południową. Trzy te gromady już więcej niż przed półtora tysiącem lat istniały w mowie prasłowiańskiej.

W każdej z nich następnie potworzyły się drobniejsze odnogi, które dziś językami nazywamy. 1) Grupa wschodnia obejmuje języki ruskie, to jest: język wielkoruski północny albo rosyjski, małoruski albo ukraiński południowy, i zachodni białoruski (akający z widocznymi śladami silnego wpływu polskiego); 2) Grupę zachodnią języków słowiańskich składają dzisiaj: język polski z kaszubskim, górnołużycki i dolnołużycki, język czeski i słowacki; 3) Grupę południowo-słowiańską tworzą języki żyjące poza Dunajem, tj. bułgarski i serbsko-chorwacki (w dwóch głównych odmianach: wschodniej, sztokawskiej, i zachodniej, czakawskiej), język słoweński i rezjański (w północ.-wschod. Włoszech na granicy z Austrią).

II.

Już przy pobieżnym przeglądzie tych różnych języków słowiańskich następcza się pytanie: Skąd taka ich mnogość? Skąd obok niemal oczywistego między nimi podobieństwa, tyle różnych wybitnych, charakterystycznych, które się na wytworzenie oddzielnych języków złożyły?

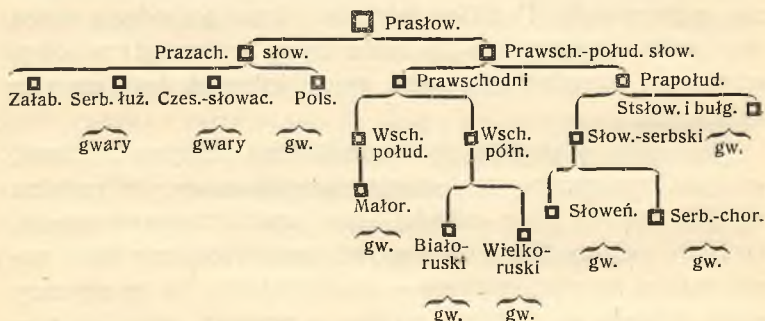
Zachodzi tu podobny stosunek pojedynczych języków słowiańskich do owego pierwotnego, prasłowiańskiego, jak stosunek tego języka prasłowiańskiego do ogólnej rodziny arjoeuropejskiej, z której gałąź prasłowiańska się wydzieliła. Jak gałąź prasłowiańska, właściwościami swymi wyróżniła się i wyodrębniła w ciągu stuleci od innych języków arjoeuropejskich (staroindyjskiego, staroperskiego, greckiego, celtyckiego i t. d.), tak znowu od tej prasłowiańskiej w kolej wieków następnych odróżniły się wszystkie powstałe z niej pojedyncze języki słowiańskie. Jak ga-

łąż prasłowiańska, oddzielając się od pnia arjoeuropejskiego, miała już pewne właściwości odrębne, szczególne, — przy zachowaniu zresztą ogólnych starych znamion mowy arjoeuropejskiej, — tak znowu każdy z później powstałych języków słowiańskich posiadał szczególne, już wskutek odrębnego życia wytworzone właściwości, a obok tego zachował odziedziczone po wspólnej prasłowiańskiej macierzy cechy, któremi języki te wiążą się genetycznie zarówno między sobą, jak i z tą macierzą prasłowiańską, a przez nią i z ogólnym źródłem arjoeuropejskim. Inaczej mówiąc: każdy z języków w całej masie swoich właściwości posiada dwa ich rodzaje, wyróżniające się przede wszystkim chronologicznie, a mianowicie: 1) takie właściwości, które pochodzą z okresu wspólności językowej, i 2) takie, które wytworzył w ciągu odrębnego, samodzielnego życia grupy jednostek językiem tym mówiących.

Jak dzisiaj w obrębie języka rozróżniamy mnóstwo odmianek, gwarani nazywanych, tak również przypuszczamy, że podobne zjawisko istniało już w odległej dobie, przedhistorycznej jeszcze, kiedy to wszyscy Słowianie stanowili prawdopodobnie jeden naród, jednym mówiący językiem — prasłowiańskim. Na ten ogromny naród składało się mnóstwo plemion o pewnych mniej lub więcej odrębnych zwyczajach, tak jak i dziś np. w łonie narodu polskiego rozróżniamy liczne odmiany, jak Mazurów, Podlasiaków, Krakowiaków, Górali i t. d.). Plemiona te już wtedy posiadały pewne indywidualne odmianki języka, które wszelako nie były zbyt rozwinięte, aby mogły przeszkadzać najprostszemu porozumiewaniu się wzajemnemu. Przy takim stanie jednak zaszły poważne zmiany w życiu kulturalnym Słowian, zmiany, które wywarły doniosły wpływ na ich dalsze dzieje. W tym wielkim zbiorowisku ludności słowiańskiej poczęły się wytwarzać prawie jednocześnie pewne ośrodki kultury, pewne ogniska, najczęściej jedno od drugiego niezależne, owszem często nawet wzajemnie współzawodniczące, nieprzychylne sobie i wrogie. Oddzielne te skupienia w następstwie potężną Słowiańszczyznę podzieliły, rozzerwały na szereg drobniejszych państweczek; wskutek czego rozproszona ludność słowiańska dawną swoją łączność utraciła. Być

może, że i ten fakt był wywołany wychodźstwem średniowiecznym (emigracją) plemion słowiańskich na zewnątrz dawnych siedzib. Otóż, w każdym z tych ognisk powstawały i utrzymywały się cechy każdego z nich osobiste, tj. jednostek do danego ogniska należących, więc zwyczaje, wierzenia, a przede wszystkim język. Z biegiem czasu te właśnie różnice językowe coraz bardziej się zaznaczały, uwydatniały i rozwijały, i w ten sposób powstawały pojedyncze języki.

To zróżniczkowanie się języków słowiańskich jako faktu w dziejach dokonanego, przedstawił Schleicher w połowie wieku XIX w ten sposób:

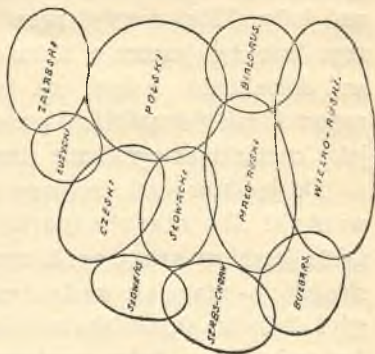


Stosunki genetyczne języków słowiańskich przedstawiano w inny sposób, uważając że narody rozeszły się z jednego punktu: Schemat ten jednak zanadto jest mechaniczny i nie nadaje się do porównań z innymi prąjęzykami.



Najwłaściwiej przedstawić się dadzą stosunki języków słowiańskich sposobem geograficznym, gdzie bierze się pod uwagę terytorjalne ich rozmieszczenie. W ten sposób obok stosunków wzajemnych, uwydatnione są również i miejscowości, gdzie sąsiadujące jednostki mówią językiem właściwie niezdeterminowanym, posiadającym cechy jednego i drugiego, który zaliczyć można do obu języków sąsiednich. Są to tak zwane gwarę przejściowe. Obok więc wymienionych języków istnieją różne narzęcza, różne gwarę językowe, stanowiące ogniwa pośrednie pomiędzy jed-

nym a drugim; np. narzecza pośrednie między językiem białoruskim a małoruskim, między językiem czeskim a słowackim (część narzeczy morawskich), między językiem serbsko-chorwackim i słoweńskim (narzecza, zwane kajkawskimi) i t. d. Takie gwary przejściowe mogą być dwojakiego pochodzenia: *a)* albo stanowią one pozostałość z dawnych czasów, kiedy przy wytwarzaniu się dwu ognisk kulturalnych języki krańcowe wybijały się, stawały się panującymi (nie można bowiem mówić o literaturze w owym czasie), dawna jednak ciągłość gwarowa trwała i nadal, a nawet do dziś dnia się utrzymuje. Tak np. pierwotnie języki zachodnie posiadały pewne odcienie gwarowe, nie miały one jednak swych wyraźnych granic, stanowiły ciąg nieprzerwany o nieznacznych przejściach; z czasem jednak po wyodrębnieniu się języka polskiego, czeskiego i słowackiego, nastąpiło pewne skupienie się gwar polskich około ogniska polskiego, czeskich około czeskiego, słowackich około słowackiego, co jednak nie przeszkadzało, że gwary graniczące zatrzymały nadal swoje znamiona (cechy) polskie, czeskie i słowackie; *b)* albo gwary przejściowe mogły powstać inaczej, wskutek późniejszych stosunków i warunków historycznych. Takim np. stosunkom historycznym przypisać należy wytworzenie się gwar przejściowych między językiem polskim i wschodnio-słowiańskim (biało- i małorus.): po wypieraniu szczepów litewskich na północ, grupa zachodnia (Polacy) i wschodnia (Białorusini) zbliżyły się (zetknęły się) geograficznie; tym sposobem wskutek wpływu kulturalnego utworzyły się następnie tu i ówdzie gwary przejściowe.



III.

Obok wymienionych powyżej, do dziś żyjących języków, wspomnieć należy o językach słowiańskich, które żyły niegdyś

w ustach oddzielnych plemion słowiańskich, a dzisiaj należą do umarłych. Pierwsze miejsce pomiędzy zachodnimi zajmuje tu język załabski albo połabski, który był mową Słowian nad Łabą (Elbą) niegdyś mieszkających. Ostatni przedstawiciele tego ludu żyli jeszcze w końcu wieku XVIII-go około Lüneburga nad dolną Łabą, a dalsi ich potomkowie, ulegając silniejszemu naporowi fali germańskiej i przez nią pochłonięci, przestali istnieć jako osobniki etnograficzne słowiańskie.

Do języków dziś nieżyjących należy jeszcze język starosłowiański albo starobułgarski, jeden z południowych, zwany także językiem starocerkiewnosłowiańskim, albo — mniej słusznie — starosłoweńskim, t. j. język, którym mówiła niegdyś ludność słowiańska na obszarach bułgarsko-macedońskich. Jest to język, na który przełożone były z greckiego po raz pierwszy pewne części pisma św., oraz inne księgi kościelne przez apostołów słowiańskich, Cyryla i Metodego, i który tym sposobem stał się językiem kościoła wschodniego. Przełożone nań księgi pisma św., przechowane do dziś w odpisach z wieku X i XI, stanowią najdawniejsze zabytki języka i piśmiennictwa słowiańskiego, jak: Ewangieljarz Zografski, Ewang. Marjański, Psalterz Synajski (pisane pismem głągolicim), oraz Kodeks Supraski, Ewangieljarz Saby i inne (pisane cyrylicą). Ta starożytność zabytków piśmiennych tego języka, znacznie wcześniejszych od zabytków każdego z pozostałych języków słowiańskich, przekazująca nam znamiona najstarsze jednego z tych języków, nadaje mu szczególną ważność dla badań językowych zarówno słowiańskich jak i lingwistycznych wogóle. Z powodu też swej wyjątkowej starożytności zabytków język ten otrzymał nazwę jęz. starosłowiańskiego,

Z biegiem czasu księgi religijne w tym języku pisane przechodziły wraz z szerzeniem chrześcijaństwa i obrządku wschodniego do innych także narodów słowiańskich: na Ruś i do Serbji. Język tych ksiąg, wskutek posługiwania się niemi przy służbie kościelnej, nie pozostał w swojej postaci pierwotnej, ale ulegał różnym zmianom pod wpływem wymawiania ludności miejscowej, wśród której księgi te były w użyciu. Zmiany te, zarówno fo-

netyczne, jak i morfologiczne, wynikłe skutkiem mieszania się języka tekstu ksiąg z mową danych terytoriów, odbiły się dostatecznie wyraźnie w odpisach tychże tekstów dotąd zachowanych. Na podstawie świadectw, jakich zabytki te dostarczają, okazuje się, że ów stary język słowiański, w kościele wschodnim używany, z czasem rozszczępił się na trzy różniące się od siebie języki, a księgi same na trzy oddzielne redakcje: 1, ogólnie ruską z odmianą małoską, 2, redakcję serbską i 3, bułgarską (pomijamy tutaj redakcję czeską, znaną z nielicznych tylko ułamków; jakoteż rumuńsko-słowiańską).

Z drugiej znowu strony język starosłowiański wskutek codziennego użycia nie pozostał bez wpływu na języki tych ludów, które się nim w nabożeństwie posługiwały. Przedewszystkiem oddał on niemałe usługi przy wytwarzaniu się języka książkowego czyli języka literackiego świeckiego u każdego z powyższych trzech narodów; służył bowiem każdemu za wzór, na podobieństwo którego starano się własne myśli w piśmie wyrażać. Tak było u Bułgarów, u Rusów i u Serbów. Przez długi czas utwory tych narodów w formach swoich i wyrażeniach przedstawiały wyraźne odbicie języka ksiąg cerkiewnych. W Rosji stan taki przetrwał do początku wieku XVIII, do czasów Piotra W. Od tego czasu datuje się uwolnienie języka literatury rosyjskiej świeckiej od kościelnej. W owym czasie zmieniono także i charakter zewnętrzny pisma cerkiewno-słowiańskiego na nowszy, nieco kształniejszą, świecki, »graždanką« zwany.

Mimo takie oswobodzenie się języka literackiego rosyjskiego od starych form cerkiewnego, nie pozbył się on pewnych zapożyczeń, pewnych znamion, właściwych językowi starocerkiewnemu, które drogą języka książkowego przeszczepiły się na grunt rosyjski, przyjęły się i utrwaliły w mowie ogółu, przeniknęły nawet do mowy ludowej i w niej się zakorzeniły. Dość tu wspomnieć o używanych dotąd powszechnie w jęz. rosyjskim takich postaciach wyrazów starosłowiańskich jak: gława, graždanin, chranit', ochrana, sreda, sladkij, vlast'... obok właściwie rosyjskich (t. j. z wokalizacją czysto rosyjską): gołowa, gorozanin, choronit', sreda, włost'...

Inaczej było w Serbji. Tutaj o cały wiek później dokonał reformy radykalnej w języku literackim Vuk Stefanović Karadžić, w 1-ej ćwierci wieku XIX-go. Dla zupełnego uwolnienia języka literackiego od wpływu języka cerkiewnego wziął on za podstawę języka książkowego żywy język ludowy, społeczny i do formy zewnętrznej użył abecadła rosyjskiego, poprawionego czyli świeckiego (t. zw. »graždanki«), wprowadzając doń kilka liter oddzielnych, stosownie do właściwości wymawiania serbskiego.

Trzeci wreszcie język literacki, bułgarski, rozwijał się przez długi czas całkowicie pod wpływem języka rosyjskiego, i dopiero w drugiej połowie wieku XIX-go, za dni naszych, po uzyskaniu przez Bułgarów niepodległości politycznej, język ich wzniósł się na stanowisko samodzielne. Wpływy jednak dawne pozostały w języku, tak, że w dzisiejszym stanie języka bułgarskiego różnić można trojakiego rodzaju żywioły: bułgarski ludowy, wielkoruski i cerkiewno-słowiański, zmieniony pod wpływem wielkoruskim.

IV.

Przy charakteryzowaniu każdego języka rozpatruje się zwykle przyrodzone właściwości (znamiona) tego języka, które uwydatniają jego odrębność, jako też wyjaśniają i określają jego stosunek do innych języków. Przy takim rozpatrywaniu zwraca się uwagę przedewszystkiem na stronę języka głosową, na zjawiska jego fonetyczne; one bowiem najwyraźniej odrębność języka stwierdzają, a przytym same dają się uchwycić dokładniej i przedstawić przejrzyściej, aniżeli zjawiska z innych dziedzin językowych, mianowicie z zakresu morfologii, składni i semazjologii (znaczeni). Właściwości fonetyczne porównywanych ze sobą języków zebrane i systematycznie uporządkowane pozwalają nam utworzyć obraz wzajemnych odpowiedniości głosowych tych języków, i tym sposobem dają pojęcie należyte o stosunku wzajemnym tychże języków. Z nich bowiem widzieć można, jak właściwości fonetyczne danego np. prajęzyka rozwinęły się z czasem w jego dalszych rozgałęzieniach w ciągu całego procesu przeobrażeń językowych, oraz — w jakich dzisiaj rysach znamienych w językach tych występują.

Dla przykładu przytoczymy kilka kategorii charakterystycznych zjawisk fonetycznych w obrębie języków słowiańskich.

Samogłoski nosowe. Pomiędzy właściwościami fonetycznymi języka prasłowiańskiego do najwybitniejszych należą samogłoski nosowe. Charakterystyczne to znamię języka prasłowiańskiego w późniejszym, dalszym rozwoju pojedynczych języków słowiańskich, uległo niejednakowemu przerodzeniu. Przede wszystkim dwa brzmienia samogłoskowe, *ę* i *ą*, posiadał język starosłowiański czyli starobułgarski w wieku X-ym. I zabytki piśmienne tego języka wyrażają te samogłoski dwoma osobnymi znakami graficznymi abecadła cyrylicznego, jako też głągolicznego, uwydatniając prawidłowo i konsekwentnie różnice użycia obu tych brzmień w wyrazach.

Co do innych języków słowiańskich, to samogłoski nosowe zachowały się tylko na obszarze polsko-kaszubsko-żałabskim, t. j. z żyjących dziś języków zachował je, i to z pewnymi zmianami, tylko język polski z narzeczem kaszubskim, a posiadał je również wymarły język żałabski. W polskim, ogólnie rzecz biorąc, starosł-mu *ę* odpowiada *ję* albo *ją*, starosłow-mu zaś *ą* odpowiada *ę* albo *ą*. Pozostałe zaś języki słowiańskie już od wieków samogłoski nosowe utraciły, a raczej zastąpiły je samogłoskami czystymi t. j. ustnemi. Tak n. p. samogłoska prasłowiańska *ą*, tracąc brzmienie nosowe na obszarze języków ruskich, serbsko-chorwackich, czeskiego, słowackiego i obu łużyckich, mieszała się z ogólną słowiańską samogłoską *u*¹⁾; wskutek tego mamy dziś odpowiedniości dźwiękowe następujące: wyrazom n. p. starosłowiańskim: sąдъ, зąбъ, маъъ, рąка, дąти, (дъма)... odpowiadają w ruskich, serbsko-chorw., czes.-słow. i łuż.: суд, (czes. soud), зуб, муз, рука, дуги (młr. duty)... W słoweńskim wprost z *ą* powstało *ô*, t. j. samogłoska pozostała,

¹⁾ Stało się to w ten sposób, że naprzód artykulacja samogłoski *ą* przesunęła się bardziej ku przodowi, i wynikiem tego akustycznym była samogłoska przytłumiona, zbliżona do *u*ⁿ (nosowego), poczym nastąpił zanik nosowości.

a towarzysząca jej nosowość zanikła: sōd, zōb. mōž. rōka³⁾. W bułgarskim nosowemu *a* odpowiada krótkie *u* przytłumione, oznaczane znakiem ъ: sѣd, zѣb, mѣž, rѣka...

Samogłoska zaś słowiańska *ę* zmieszała się z samogłoską *a* (*ja*) na tymże obszarze językowym, z wyjątkiem serbsko-chorwackiego, łużyckiego i pewnej części słowackiego; tak n. p.: st.-słowiańskim: čestъ, pětъ, męso, językъ, vezati, odpowiadają w ruskich i czesk.: častъ (błr. časć), cz. čest', oučast', částka, p'atъ, cz. pět', páty', m'aso, (cz. maso), jazyk, v'azat' (młr. vjazaty), cz. vázati... w serbsko-chorwackim, słoweńskim i bułgarskim mamy odpowiednie temu *e*: čest, pet, meso, jezik, vezati (błg. veza)...

Zaznaczyć należy, że w kaszubskim prastłowiań. *ę* długie w tych razach, gdzie ono zachowało długość, przed zgłoskami miękkimi zmieniło się na *i* długie (przez stopień pośredni *iⁿ*, tj. *i* długie nosowe); np. stśł. pětī, pol. *pięci, pięć, kasz. pjic; stśł. pręsti, pol. *prześci, prząść, kasz. przisc; stśł. tręsti, pol. *trzęści, trząść, kasz. trzisc, i t. p.

Połączenia *tj*, *dj*. Na szczególną uwagę zasługuje różnorodny sposób rozwinięcia się połączeń pierwotnych przedstłowiańskich *tj* i *dj*. Dwa dźwięki przedniojęzykowe *t*, *d* w połączeniu z *j* (t. j. niezgłoskotwórczym *i*) w okresie ogólnostłowiańskim przekształciły się naprzód na *t'*, *d'*, t. j. na przedniojęzykowe podniebienne, z tych zaś następnie wytworzyły się w różnych językach słowiańskich odmienne spółgłoski, albo też połączenia brzmień spółgłoskowych. Z tego względu cały obszar językowy słowiański dzieli się na kilka grup, a mianowicie:

a) Grupa zachodnia, obejmująca języki: czeski, łużycki, załabski, polski i słowacki, charakteryzuje się tym, że z pierwotnych połączeń *tj* rozwinęło się tutaj *c*. Tym sposobem z pierwotnego n. p. *svetja powstało: w polskim świeca, w czes. svíce (stecz. svieca), gór. i dol. łuż. swēca; *płatja — płacę; pierwotne zaś *dj* przerodziło się w dwojakiego rodzaju brzmie-

³⁾ Czyli: samogłoska dawna nosowa *a* wymawia się bez udziału jamy nosowej.

nia, a mian. część wschodnia tej grupy, tj. załabsko-polsko-słowacka z pierwotnego *dj* wytworzyła *dz*; n. p. *medja = pol. miedza, załab. midza, słwc. medza; z *rodjon — rodzon, z *tjudjo — cudzy; w części zaś zachodniej, czesko-łużyckiej, *dj* dało *z*, a więc: czes. meze (stcz. meza), rozen, cizí, gr. łuż. mēza, cuzy, dln. łuż. mjaza...

b) Część południowo-wschodnia, bułgarska, łącznie ze starosłowiańskim wytworzyła odpowiedniki *št*, *žd*; wskutek tego zarówno w bułgarskim dzisiejszym, jak i w starobułgars. czyli st. słowiańskim charakterystyczne to znamię występuje jednakowo: svēsta, vrašati, plašta, ... mežda, roždati, gožda, štoužďb, vižďa...

c) Część obszaru wschodnia czyli ruska przekształciła *tj* na *č*, a *dj* na *ž*. Stąd mamy w rosyjskim: z *svetja — svēčā, *tjudjo — čužŏj, prasłow. pľatjā — pľaćŭ, *vortj- — voročatŭ, z *medja — m'ežā, *rodjo- — rožatŭ, urožāj.

Obok tych wyrazów, zawierających przejścia prawidłowe stałe: *tj* i *dj* w *č* i *ž*, w rosyjskim są jeszcze pożyczki z cerkiewnosłowiańskiego z grupami spółgłosek *šč*, *žd*, jak n. p. prosvēščatŭ, vraščatŭsa, čužd, meždŭ, roždātŭ, graždānin itp.

d) W serbsko-chorwackim w części wschodniej, pierwotne *tj*, *dj* zmieniły się na średnio-językowe *č'*, *dž'*, n. p. sviječ'a, vrač'ati... tudž', medž'a, rodž'en... W serbsko-chorw. zachodnim, w rezańskim i słoweńskim brzmieniami odpowiedniami są tu: *j* lub *t'*, *č* lub *č*; n. p. w słoweńskim sveča, plačati, ... tuj, meja, rojen...

Przedstawione powyżej rozwinięcia pierwotnych grup *tj*, *dj* w oddzielnych językach słowiańskich są tak rozmaite i tak charakterystyczne, że niektórzy uczeni, jak Aug. Schleicher i Daničič starali się oprzeć na nich klasyfikację języków słowiańskich. Taki jednak podział, oparty na jednej wyłącznie właściwości, zbyt sztuczny był i jednostronny.

Tort, tolt i tert, telt. Najbardziej charakterystyczny jest rozwój w oddzielnych językach słowiańskich zgłosek, odpowiadających pierwotnym ogólnosłowiańskim: or, ol, er, el pomiędzy dwiema spółgłoskami, czyli zgłosek pierwotnych takich, jak:

bord- gołv- i t. p., które oznaczamy symbolicznie przez tort, tolt i tert, telt (rozumiejąc przez *t* jakąkolwiek spółgłoskę).

Języki wschodnie czyli ruskie przedstawiają tu w rozwinięciu dwie zgłoski: oro, oło i ere, ele, eło; tak np. pierwotnym prasłowiańskim:

*bord-, *gord-, *pors-... *gołv-, *mołt-, *kołs-, *bołt-...

odpowiadają ruskie:

borodà, gòrod. porosenok... gołovà, mòlot, kòłos, bołoto³⁾).

W językach południowych. t. j. bułgarskim, starosłowiańskim, serbsko-chorwackim, jakoteż w zachodnich, w czeskim i słowackim rozwinęły się w tych razach zgłoski, ra, ła, rē, lē, t. j. w połud.-słow. brada, grad, pras-, głava, mlat, klas, błato,... oraz czes. i słow. brada, hrad, pras-, hlava, mlat, klas, blato... W północno-zachodnich, t. j. w języku polskim i łużyckich, mamy tu stale zgłoski ro, ło, w kaszubskim i załabskim: or, ar, t.j. łuż. i pols.: broda, grod, pros-,... głowa, młot, kłos, błoto,... kaszub. i załab. borda, gord, pors-,... obok: barda, gard, pars.

Z tego widzimy, że część północno-zachodnia obszaru językowego, mianowicie kaszubska i załabska, zachowała niezmienny porządek grupy prasłowiańskiej or, t. j. or, ar, w różnicy od pozostałych zachodnich języków słowiańskich, t. j. polskiego i łużyckich, które w tych razach mają zgłoskę ro.

Podobnie rzecz się ma ze zgłoską er między dwiema spółgłoskami, czyli grupą oznaczaną symbolicznie przez tert. Tak n. p. pierwotne prasłow. *berg, *vert, *serd-a, *serbro... rozwinęły się następnie

w ruskich na: bēreg, vereteno, seredà, serebrò

w połud.-słowiań.: brēg, vrēt, srēda, srēbro

w czeskim: břeh, vřeteno, středa, stříbro

³⁾ Obok wyrazów takich jak: gòrod, choronit'... gołovà, mòlod... są w języku rosyjskim jednoznaczne wyrazy z wokalizacją starosłowiańską: grad, chranit'... glavà, mład..., zapożyczone z języka starosłowiańskiego.

łużyckich i polsk.: brzeg, wrzeczono, środa (stp. śródza), srebro (stp. śrzebro).

Zgłoska *el* tylko po spółgłosce *s* i po wargowych ma w polskim odpowiedniki prawidłowe *le*, w innych razach zmiany zgłoski *el* typu *telt* utożsamiają się z typem *tolt*. t. j. mamy *to*; jakoż:

prast.	ruskie	stst. połudśłow.	polskie
*selzena	selezen-ka	slēzena	śledziona
*pelva	peleva	plēva	plewa
*melko	mołoko	mlēko	mleko
*žēlbъ	žēlbb	žlēbъ	żłób
*šēlmъ	šēlōm	šlēmъ	szłom. itp.

Przedstawione tu w sposób porównawczy zjawiska pokazują, że w przekształceniach dźwięków pierwotnych na inne, w poszczególnych językach, panuje prawidłowość, często nawet ścisłość matematyczna. Dowodzi to, że zmiany te odbywały się podług pewnych zasad, które wspólne są kilku naraz grupom językowym, lub też dla każdej grupy odmienne, albo nawet różne dla każdego oddzielnie języka.

Zdarzają się niekiedy i tutaj odstępstwa od stałych zasad, są one jednak raczej pozorne, gdyż wszędzie w owych wyjątkach odnaleźć się dają inne siły obok działające, inne czynniki natury psychicznej, jak analogia, asymilacja, które pojawienie się owych odstępstw i owych wyjątków w języku spowodowały.

Posiłkowanie się metodą porównawczą w poszukiwaniach tego rodzaju jest rzeczą konieczną, oczywiście, przy zachowaniu właściwych ściśle naukowych kryteriów.

To też czy poznawanie, czy też badanie jakiegokolwiek języka, a więc i każdego słowiańskiego oddzielnie, w odosobnieniu od innych języków, nie jest wystarczające, jeżeli badanie to ma być naukowe. Zarówno język polski, jak ruski, czeski i t. d. mogą być poznane w swojej istocie, w swoim rozwoju, wszelkich przejawach, w całej swojej historii jedynie przy pomocy dociekań porównawczych z innymi językami słowiańskimi i innymi arjoeuropskimi.

Wśród słowiańskich język, zwany starosłowiańskim, ma dla tych badań znaczenie pierwszorzędne. W studjach też naszych nad językami słowiańskimi, które tutaj prowadzić mamy, powoływać się będziemy stale na właściwości tej starosłowiańszczyzny dla oświeclania niemi, gdzie należy, odpowiednich zjawisk innych języków słowiańskich. Poznanie zaś przyrodzonych właściwości i ustroju tego języka starosłowiańskiego będzie przedmiotem dalszych naszych zajęć.





Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000648826



I 99502